

Sygn. akt V ACa 900/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Stojek (spr.)
Sędziowie:	SA Janusz Kiercz SA Aleksandra Janas
Protokolant:	Mirosław Kruk

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko P. K.

o zapłatę i rentę

sprawy z powództwa U. B.

przeciwko P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 18 września 2014 r., sygn. akt. I C 108/12

1. prostuje zaskarżony wyrok w części zawierającej oznaczenie rozpoznanych nim spraw w ten sposób, że są nimi sprawa z powództwa D. B. przeciwko P. K. o zapłatę i rentę oraz sprawa z powództwa U. B. przeciwko P. K. o zapłatę;
2. zmienia zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo U. B. o odszkodowanie (punkt 6) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodki U. B. kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2012 r. i oddala w pozostałej części powództwo U. B. o odszkodowanie;
3. oddala apelacje obojga powodów w pozostałym zakresie oraz oddala apelację pozwanego;

4. odstępuje od obciążenia powódki U. B. częścią nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym;
5. przyznaje adwokat I. M. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1.242 złote podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;
6. przyznaje adwokat I. M. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1.242 złote podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;
7. przyznaje adwokat A. Z. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1.242 złote podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w sprawie z powództwa D. B.;
8. przyznaje adwokat A. Z. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1.242 złote podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w sprawie z powództwa U. B..

SSA Aleksandra Janas	SSA Grzegorz Stojek	SSA Janusz Kiercz
----------------------	---------------------	-------------------

Sygn. akt V ACa 900/14

## UZASADNIENIE

Powód D. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. K., po pierwsze, renty w kwocie po 500 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia wniesienia pozwu, po drugie, kwoty 220.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci T. B..

Powódka U. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego P. K., po pierwsze, kwoty 14.138,56 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zwrotu kosztów pogrzebu T. B., po drugie, kwoty 108.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej wskutek śmierci T. B., po trzecie, kwoty 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci T. B..

Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem wydanym w sprawie z powództwa U. B. na podstawie art. 219 kpc zarządził połączenie tej sprawy do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z powództwa D. B..

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w każdej z obu spraw.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach, „po rozpoznaniu (...) sprawy z powództwa D. B. i U. B. przeciwko P. K. o zapłatę i rentę”, po pierwsze, zasądził od pozwanego na rzecz powoda D. B. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od 6 marca 2014 r., oddalił w pozostałym zakresie powództwo D. B. o zapłatę i w całości jego powództwo o rentę, po drugie, zasądził od pozwanego na rzecz powódki U. B. kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od 6 marca 2014 r. tytułem zadośćuczynienia i 12.280 zł z ustawowymi odsetkami od 6 marca 2014 r. tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz oddalił w pozostałym zakresie powództwo U. B. w zakresie zwrotu kosztów pogrzebu i zadośćuczynienia,

jak też w całości oddalił jej powództwo o odszkodowanie, po trzeciej, przyznał adwokat I. M. kwotę 8.856 zł, w tym podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, a także przyznał adwokat A. Z. kwotę 8.856 zł, w tym podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu, jak również nie obciążył pozwanego kosztami i odstąpił od obciążania powodów kosztami od oddalonej części powództwa.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

Pozwany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt IV K 30/12, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 6 marca 2014 r., sygn. akt II AKa 293/13, został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 148 § 4 kk, polegającego na tym, że 18 sierpnia 2011 r., działając pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, zadał T. B. liczne uderzenia nożem w różne części ciała, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci licznych, wielomiejscowych ran klutych i ciętych okolicy czołowej twarzy, tyłu głowy, tułowia, szyi oraz uszkodzenia opłucnej ściennej i płucnej, co skutkowało wykrwawieniem i doprowadziło do zgonu T. B., za co P. K. skazany został na karę ośmiu lat pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku w sprawie II AKa 293/13 wskazał na motyw postępowania P. K.. Mianowicie kierował się chęcią zabójstwa T. B., który przez kilka tygodni szantażował go ujawnieniem faktów z jego życia intymnego, a w dniu zabójstwa, ignorując prośby P. K. o zaprzestanie kontaktów seksualnych, podejmował próby mające na celu wymuszenie na nim ponownego zbliżenia oraz że dokonując zabójstwa P. K. pozbył się swojego prześladowcy i w ten sposób rozwiązał wyjątkowo niekomfortową dla siebie sytuację, co nie oznacza, że realizował w tym zakresie jakiś wcześniej ustalony plan; działał z zamiarem nagłym, który pojawił się u niego dopiero w momencie podjęcia przez T. B. zbliżenia intymnego. Motywując rozmiar kary, Sąd Apelacyjny wskazał na nienaganny wcześniej tryb życia P. K., jego dotychczasową niekaralność sądową oraz wyrażony żal i poczucie winy, przechodzące w stan depresji.

T. B. był ojcem powoda i jedynym synem powódki. Pobierał rentę inwalidzką w kwocie 700-800 zł miesięcznie oraz uzyskiwał wynagrodzenie za pracę w charakterze ochroniarza, osiągając z tego tytułu około 1.200 zł miesięcznie. Utrzymywał powódkę, która jest bezrobotna od 2002 r., gdy zlikwidowano zakład pracy, w którym pracowała w charakterze kierownika magazynu. Utrzymywał też powoda, którego matka nie żyje.

Powód przebywał w placówkach opiekuńczych, ale w czerwcu 2011 r. ponownie zamieszkał w domu rodzinnym, z T. B. i powódką.

Powodowie otrzymują rentę rodzinną w kwocie po 376 zł miesięcznie dla każdego nich. Powódka pobiera też świadczenie pieniężne w kwocie 660 zł miesięcznie, jako rodzina zastępcza dla powoda. Powódka jest stanu wolnego, jej były mąż żyje. Babka macierzysta powoda przebywa w domu pomocy społecznej, a dziadek macierzysty nie żyje.

Powódka przeznaczyła cały zasilek pogrzebowy na pokrycie kosztów pogrzebu T. B., dokładając z tego tytułu jeszcze około 3.000 zł. Powódka złożyła ofiarę pieniężną na kościół w kwocie 100 zł, a koszt dojazdu księdza na cmentarz, na którym odbył się pogrzeb T. B., wyniósł 30 zł. Koszt stypy wyniósł niewiele ponad 1.000 zł. Za ubrania pogrzebowe dla siebie i powoda (z butami i kurtką) zapłaciła 500 zł.

Powodowie mieszkają w domu jednorodzinnym opuszczonym przez właściciela; powódka uważa, że są przesłanki do stwierdzenia nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, nikomu nie płaci czynszu, uiszcza podatek od nieruchomości. Koszt wywozu śmieci z posesji to około 200 zł, za energię elektryczną płaci około 400 zł co dwa miesiące. Powódka ogrzewa dom węglem, zużywając do tego celu 1-2 tony rocznie. W ogródku przydomowym rosną kwiaty i trawa.

Powód skończył 19 lat. Z zawodu jest gastronomem, ale nie chce pracować w wyuczonym zawodzie. Uczy się dalej, uczęszczając do szkoły w soboty i niedziele, chcąc uzyskać wykształcenie średnie ogólne. Korzysta z pomocy psychologa szkolnego. Występują u niego stany depresyjne, wspomina ojca i rozważa „jakby to było, jakby byli mama i tata”. Stany depresyjne występowały u niego już za życia ojca. Podjął próbę samobójczą. T. B. pomagał powódce przy prowadzeniu i

utrzymaniu domu, a powodowi „się nie chce”, „chciał iść do pracy, ale małymi kroczkami, raczej wstecz niż do przodu”. Powód stara się o samodzielne mieszkanie.

Powódka już przed śmiercią T. B. chorowała na cukrzycę, nadciśnienie, potem miażdżycę i występowało u niej schorzenie kręgosłupa. Po śmierci T. B. stan jej zdrowia pogorszył się. Powódka odczuwa stres, „nie śpi po nocach, w dzień czuje żaluzje na oczach” i musi się położyć; odczuwa bóle przy wchodzeniu na piętro, ma „barometry w nogach”. Przy grobie syna rozważa „co on tam robi w grobie” i czemu tak się stało, a powód mówi do niej „babciu czemu ryczysz”. Powódka ciągle czeka na powrót syna do domu. Powódka „systematycznie” stara się o pracę, ma trudności z jej uzyskaniem z uwagi na stan zdrowia, sądzi się z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w sprawie stażu pracy. Dorywczo pracuje u koleżanki na targu. Nie korzysta z pomocy społecznej, gdyż jej dochód przekroczył uprawniający do tego o 50 groszy.

Pozwany odbywa karę pozbawienia wolności. Jest osadzony w Zakładzie Karnym w G., gdzie ze względu na brak miejsc pracy nie jest zatrudniony odpłatnie. Nieodpłatnie wykonuje obowiązki bibliotekarza i operatora radiowęzła w Zakładzie Karnym. Pozwany nie ma żadnego majątku, poza ponad 10-letnim samochodem marki S. (...).

Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł. Zeznaniom powódki odmówił wiary w tej części, w której zeznała, że pracuje u koleżanki na targu za „grosze”, uznając za sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, że wykonuje pracę za tego rodzaju zapłatę.

Jeśli idzie o odczuwaną przez powodów krzywdę, o jakiej mowa w art. 446 § 4 kc, Sąd Okręgowy podniósł, że suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia ma na celu częściową pomoc w próbie dostosowania się do nowej rzeczywistości po śmierci osoby bliskiej oraz zapewnić satysfakcję moralną. Wyjaśnił, że określając rozmiar odpowiedniej sumy z tego tytułu wziął pod uwagę okoliczności zdarzenia mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Po śmierci T. B. życie powodów uległo zmianie, wciąż przeżywają jego śmierć. Skutki te są trwałe. Sąd Okręgowy podkreślił, że z uwagi na treść art. 11 kpc wiążące jest ustalenie w wyroku karnym, że pozbawiając życia T. B., pozwany działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. T. B. przez kilka tygodni szantażował pozwanego ujawnieniem faktów z jego życia intymnego, a w dniu zabójstwa, ignorując prośby o zaprzestanie kontaktów seksualnych, podejmował próby mające na celu wymuszenie na pozwanym ponownego zbliżenia. Dokonując zabójstwa, pozwany pozbył się swojego prześladowcy i rozwiązał w ten sposób wyjątkowo niekomfortową dla siebie sytuację. Pozwany odbywa wieloletnią karę pozbawienia wolności, nie ma majątku, gdyż samochód, którego jest właścicielem, w relacji do zgłoszonych roszczeń ma wartość symboliczną, nie ma dochodów. Sąd Okręgowy uznał, że zasądzone sumy pieniężne muszą mieć odzwierciedlenie w możliwościach płatniczych pozwanego, nie mogą mieć poziomu tego rodzaju, że z góry wiadomo, że nigdy nie zostaną zapłacone. Mając to na względzie, ocenił, że odpowiednie sumy pieniężne tytułem zadośćuczynienia to 50.000 zł dla powoda i 40.000 zł dla powódki. Zróznicował zadośćuczynienie, gdyż dla nastolatka utrata ojca jest większą krzywdą niż dla matki śmierć dorosłego syna. Oddalił dalej idące powództwa o zadośćuczynienie jako bezzasadne. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 kc, przyjmując że do dnia wydania wyroku karnego przez Sąd drugiej instancji pozwany nie pozostawał w zwłoce.

Oddalił powództwo D. B. o rentę, oparte o art. 446 § 2 kc, gdyż powód ma wyuczony zawód, ale nie przejawia chęci do pracy, choć kontynuuje naukę w takim systemie, w którym może podjąć zatrudnienie. Powód otrzymuje rentę rodzinną i świadczenie z tytułu pozostawania w rodzinie zastępczej. Staranie o odrębne mieszkanie świadczy, że sytuacja powodów nie jest zła, gdyż mieszkanie trzeba utrzymać, zaś dwuosobowa rodzina dysponuje domem jednorodzinny (nie płacąc czynszu). Sąd Okręgowy dodał, że nawet renta w niskim rozmiarze przekraczałaby majątkowe możliwości pozwanego (art. 135 § 1 kro), a z uwagi na to, że powód domagał się renty od dnia wniesienia pozwu i ze względu na okresowy charakter renty uznał, że potrzeby powoda musiały już zostać zaspokojone.

Jeśli idzie o koszty pogrzebu, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zasądził te, o których zeznała powódka, oddalając powództwo o zwrot wydatków, jakich nie wykazała.

Zgodnie z art. 446 § 3 kc, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej. Pogorszenie to musi być „znaczne”,

a zatem widoczne, wyraźne, przy czym w przepisie tym chodzi o następstwa materialne szkody nie wymienione w paragrafach poprzedzających powołanego artykułu, niewymierne, ale mające jednak wpływ na sytuację majątkową powoda. Do czasu wprowadzenia § 4 do art. 446 kc w drodze wykładni dopuszczano w praktyce rozszerzającą interpretację przepisu art. 446 § 3 kc, obejmując nim także krzywdę niemajątkową. Po tej zmianie stanu prawnego należy jednak ściśle wyklądać art. 446 § 3 kc. Sąd Okręgowy stwierdził, że nie nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki, chociaż doszło do pogorszenia jej sytuacji życiowej. Syn pomagał jej, a wnukowi „się nie chce”. T. B. dobrowolnie finansował część kosztów utrzymania powódki, która ma możliwość dorabiania na targu i nie stara się aktywnie o pomoc społeczną. Powód mieszka u powódki, jako dorosły domownik. Powódka ma prawo wymagać od dorosłej, bliskiej osoby mieszkającej nieodpłatnie, by jej pomagała w podobnym zakresie jak pomagał jej T. B.. Z braku przesłanek z art. 446 § 3 kc Sąd Okręgowy oddalił powództwo o odszkodowanie, o jakim mowa w tym przepisie.

Orzeczenie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu umotywowował wynikiem sprawy i przepisami rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Uznał, że obciążenie powoda jakimikolwiek kosztami byłoby nieuzasadnione wobec jego sytuacji majątkowej.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 i 4 uksc w związku z art. 100 kpc. Wyjaśnił, że nie obciążył powodów tymi kosztami, które podlegałyby ściągnięciu z zasądzonego roszczenia, gdyż zasądzone świadczenie pomniejszone byłoby o należne koszty postępowania.

W apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim częściowo oddalono jego powództwo o zadośćuczynienie przez zasądzenie z tego tytułu jeszcze kwoty 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz „zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powodów zamiast kwoty 8.856 zł kwoty 17.712 zł (...), w tym 3.312 zł VAT, tytułem pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym”, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 września 2015 r. pełnomocnik powoda, oświadczając, że koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym nie zostały zapłacone w całości, ani w części, wniósł o ich przyznanie od Skarbu Państwa.

Powód zarzucił naruszenie art. 446 § 4 kc przez jego błędną wykładnię i uznanie, że zasądzona suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia.

Ponadto powód zarzucił naruszenie § 19 pkt 1 oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.).

Z kolei powódka w apelacji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim częściowo oddalono jej powództwo o zadośćuczynienie i w całości o odszkodowanie przez zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 110.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz tytułem odszkodowania kwoty 108.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz „zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powodów zamiast kwoty 8.856 zł kwoty 17.712 zł (...), w tym 3.312 zł VAT, tytułem pomocy prawnej udzielonej obojgu powodom z urzędu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym”, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 września 2015 r. pełnomocnik powoda, oświadczając, że koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym nie zostały zapłacone w całości, ani w części, wniósł o ich przyznanie od Skarbu Państwa.

Powódka zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 kpc i § 19 pkt 1 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.).

Ponadto powódka zarzuciła naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 446 § 3 kc przez jego błędną wykładnię i zastosowanie, a także art. 446 § 4 kc przez jego błędną wykładnię.

Pozwany w apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo D. B. przez oddalenie powództwa o zadośćuczynienie również w zakresie kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami oraz w części uwzględniającej powództwo U. B. o zwrot kosztów pogrzebu ponad kwotę 10.138,56 zł z ustawowymi odsetkami od 6 marca 2014 r. i oddalenie powództwa w tym zakresie oraz w części uwzględniającej powództwo U. B. o zadośćuczynienie przez oddalenie tego powództwa również w zakresie kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 września 2015 r. zastępca pełnomocnika pozwanego, oświadczając, że koszty pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym nie zostały zapłacone w całości, ani w części, wniósł o ich przyznanie od Skarbu Państwa.

Pozwany zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kpc przez dowolną ocenę dowodów, jak też nieprzesłuchanie powoda i nieprzeprowadzenie dowodów z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii.

Ponadto pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 6 kc przez „uznanie, że powodowie wykazali” rozmiar doznanej krzywdy w stopniu usprawiedliwiającym zasądzenie zadośćuczynienia oraz „poniesienie kosztów pogrzebu w wysokości przewyższającej kwotę 10.138,56 zł, jak też art. 446 § 4 kc przez jego niewłaściwą wykładnię.

Strony w odpowiedziach na apelację przeciwnika procesowego wniosły o oddalenie apelacji przeciwnika oraz o przyznanie kosztów nieopłaconej w żadnej części pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Mając na uwadze częściowe odrzucenie apelacji obojga powodów, co nastąpiło postanowieniem z dnia 24 września 2015 r. (k. 323), trzeba stwierdzić, że do merytorycznego rozpoznania pozostały apelacje powodów w pozostałym zakresie i w całości apelacja pozwanego. Z tych apelacji jedynie apelacja powódki zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Chybiony jest podniesiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia art. 6 kc w sposób tam naprowadzony. Nie mogło dojść do naruszenia przepisu, który reguluje rozkład ciężaru dowodowego, skoro Sąd Okręgowy nie przyjął innego jego rozkładu od tego, jaki wynika z art. 6 kc, pomimo wyrażonej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny, że pozwany był bierny w sprawie i że sąd ocenia przedstawione dowody (nie sposób zresztą wymagać, by dowodów okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia nie oceniał).

Rzeczywistą przyczyną zakwestionowania przez pozwanego rozmiaru kosztów pogrzebu T. B. zasądzonych od niego na rzecz powódki, podważanego przez odwołanie się do art. 6 kc, ujawnioną w uzasadnieniu apelacji pozwanego, jest to, że dokumentami dołączonymi do pozwu (k. 7-10 akt I C 109/12 Sądu Okręgowego w Gliwicach) powódka udowodniła poniesienie z tego tytułu kosztów w kwocie 14.138,56 zł, lecz otrzymała zasiłek pogrzebowy w kwocie 4.000 zł, jak podniósł pozwany, przez co jego zdaniem powództwo o zwrot kosztów pogrzebu ma być usprawiedliwione jedynie w zakresie kwoty 10.138,56 zł. Trzeba zwrócić uwagę, że Sąd pierwszej instancji na rozprawie w dniu 11 września 2014 r. dopuścił dowód z dokumentów w celu ustalenia wydatków powódki na pogrzeb T. B. (k. 209) i dowodom tym nie odmówił wiary, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Z porównania tych dokumentów z treścią zeznania powódki wynika, że zeznając nie wskazała wszystkich kosztów pogrzebu T. B., jakie poniosła, choć w tym przedmiocie Sąd pierwszej instancji akcentował właśnie zeznanie powódki. Z punktu widzenia prawa materialnego (art. 446 § 1 kc) powódka uprawniona jest do żądania od pozwanego kosztów pogrzebu T. B. w rozmiarze uwzględnionym przez Sąd

pierwszej instancji, skoro dowody ujawnione w sprawie nie pozwalają na ustalenie, że pogrzeb, którego koszt powódka poniosła nie był typowy i nie odpowiadał tradycjom środowiska zmarłego i powódki oraz lokalnym zwyczajom, czego nawet pozwany nie twierdzi. Stanowisko pozwanego, że zwracane koszty pogrzebu ulegać mają pomniejszeniu o przyznany powódce zasiłek pogrzebowy jest sprzeczne z prawem. Wyjaśniono w judykaturze, że zasiłek pogrzebowy, o jakim mowa w art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie tekst jednolity w Dz. U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.), nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 kc (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 15 maja 2009 r., III CZP 140/08, OSNC 2009 r., nr 10, poz. 132). W obecnym stanie prawnym nie ma bowiem podstaw do konstruowania roszczenia regresowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu wypłaty zasiłku pogrzebowego, co uzasadniałoby zastosowanie kompensacji odszkodowania z art. 446 § 1 kc i zasiłku pogrzebowego, jak też nie ma innych podstaw prawnych uzasadniających zaliczanie zasiłku pogrzebowego należnego na podstawie art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na odszkodowanie z tytułu poniesienia kosztów pogrzebu, o którym mowa w art. 446 § 1 kc.

Pozwany sformułował w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, wiążąc je z ustaleniem rozmiaru krzywdy powodów. Gdy idzie o sprawę z powództwa D. B., w istocie podnosi jednak, że rozmiar jego krzywdy został ustalony dowolnie, gdyż powód nie został przesłuchany w charakterze strony i nie został w sprawie dopuszczony dowód z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, co dotyczy już obu spraw rozpoznanych zaskarżonych wyrokiem, jaki miałyby służyć ustaleniu, czy u obojga powodów nastąpiło pogorszenie stanu psychicznego w takim zakresie, jaki przyjął Sąd Okręgowy. W apelacji pozwanego chodzi więc o niezastosowanie również innych przepisów prawa niż art. 233 § 1 kpc. Ponieważ w jego apelacji nie ma mowy o naruszeniu kryteriów oceny dowodów, które wynikają z art. 233 § 1 kpc, nie sposób zgodzić się z podniesionym przez pozwanego zarzutem naruszenia ostatnio wskazanego przepisu, które musiałoby polegać na braku oceny nieprzeprowadzonych dowodów. Wywód pozwanego, że pomimo wyczerpania środków dowodowych zgłoszonych w toku postępowania w pierwszej instancji nie zostały wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy z powództwa D. B., lecz powód nie został przesłuchany, dotyka art. 299 kpc, który uprawnia sąd do dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron w takiej sytuacji. Ponadto w apelacji pozwanego idzie też o naruszenie art. 278 § 1 kpc, zgodnie z którym w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Przepis ten jednak miałby być naruszony przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłych (art. 232 zdanie drugie kpc) w celu ustalenia, czy u powodów nastąpiło pogorszenie się stanu psychicznego w zakresie, w jakim wynika to z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko zaprezentowane w judykaturze, że nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 kpc tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami procesu, albo gdy dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd. W okolicznościach sprawy trzeba się zgodzić z tym, że wskutek nieprzesłuchania powoda doszło do naruszenia art. 299 kpc. Nie zostały bowiem wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy z powództwa D. B., a jego przesłuchania nie mogło zastąpić przesłuchanie powódki w charakterze strony w sprawie z jej powództwa. Choć sprawa z powództwa D. B. została połączona do łącznego rozpoznania ze sprawą z powództwa U. B., to jednak powódka nie była stroną obu spraw, zaś wówczas gdy dowód z przesłuchania powódki był przeprowadzany, powód był już pełnoletni i powódka nie była przedstawicielką ustawową powoda. Omawiany brak dowodowy został uzupełniony w postępowaniu apelacyjnym przez przesłuchanie powoda w charakterze strony. Jeśli idzie o nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłych, pozwany nie wskazuje jakichkolwiek szczególnych okoliczności, które przemawiałyby za dopuszczeniem dowodu z urzędu. Nie zawsze krzywda wywołana śmiercią osoby bliskiej sprowadza się przecież do stanów, jakie nie są typowe, przez co wymykają się doświadczeniu życiowemu i powszechnej wiedzy w tym przedmiocie, dostępnej ogółowi społeczeństwa, przeciętnie wykształconemu. Powodowie nie twierdzili, by takie okoliczności występowały i Sąd Okręgowy takich nie ustalił.

Z kolei powódka sformułowała zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc przez tego rodzaju ocenę dowodów, która jej zdaniem została dokonana z przekroczeniem zasady swobody oceny dowodów, co miało prowadzić do błędnego nieustalenia, że wskutek śmierci T. B. znacznie pogorszyła się jej sytuacja życiowa. W uzasadnieniu apelacji powódka wyjaśniła, że błąd

Sądu Okręgowego w tym przedmiocie ma polegać na tym, że ograniczył się do porównania stanu finansów powódki sprzed śmierci T. B. i po jego śmierci oraz że wniosek o niepogorszeniu się jej sytuacji życiowej oparł na staraniach powoda o samodzielne mieszkanie, co ma świadczyć o kondycji finansowej powodów. Stwierdziła, że obecnie ona i powód łącznie dysponują środkami pieniężnymi o czwartą część niższymi od tych, jakimi dysponowała przed śmiercią T. B.. Dodatkowo podkreśliła, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej zależne jest od rozmiarów następstw o charakterze majątkowym i od zmian w sferze dóbr niematerialnych wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, przez co, jak podniosła, należy mieć na względzie okoliczności mające wpływ na warunki i trudności życiowe, jak pogorszenie stanu zdrowia, wiek uprawnionego, utrata motywacji do działania, pogorszenie widoków na przyszłość. Podniosła, że utraciła syna, który ją utrzymywał, zaś ze względu na swój wiek nie może samodzielnie się utrzymać, wraz z synem utraciła perspektywę wsparcia na przyszłość, opieki w chorobie i pieczy na starość oraz motywację do życia, jak też, że T. B. wykonywał ciężkie prace domowe i w ogrodzie.

Na podstawie zeznań powoda złożonych na rozprawie w dniu 11 września 2015 r. w postępowaniu apelacyjnym (k. 319-320) Sąd Apelacyjny ustalił następujące okoliczności.

Powód urodził się (...) Kiedy był dzieckiem, jego matka przeprowadziła się wraz z nim do swej matki. Powód pozostał u babki macierzystej po śmierci matki. U babki macierzystej mieszkał do czasu, kiedy uczęszczał do trzeciej klasy szkoły podstawowej. Do zakończenia nauki w szkole podstawowej był umieszczony w placówce opiekuńczej, gdyż jeden z członków rodziny podał mu narkotyk, a w czasie nauki w gimnazjum powrócił do babki macierzystej. Po pół roku ponownie został umieszczony w placówce opiekuńczej, gdyż zaniedbał szkołę. Przebywał w tego rodzaju placówkach w W., J. i Z.. Zamieszkał z ojcem i babką ojczystą tuż przed ukończeniem 16 lat. Kiedy powód miał kilka lat i mieszkał jeszcze z babką macierzystą, mówiono mu, że ojciec nie żyje. O tym, że jego ojciec żyje dowiedział się po roku, dwu latach. Ojciec powoda chciał się z nim spotykać. W początkowym okresie nauki powoda w szkole podstawowej doszło do jego spotkania z T. B., który zaczął go odwiedzać w placówkach, w jakich był umieszczony i powód też był przywożony do ojca. Kiedy ojciec odwiedzał powoda w placówkach opiekuńczych, dawał mu słodycze, odzież, pieniądze. W ośrodku w Z. odwiedziny mogły być tylko raz w miesiącu i tak też odwiedzał go tam ojciec z babką ojczystą. W czasie pobytu powoda w placówce w W. T. B. odwiedzał go również raz w miesiącu, z uwagi na odległość. Natomiast co dwa tygodnie T. B. odwiedzał powoda, kiedy przebywał w placówce w J.. Powód chciał wrócić do ojca, rozmawiał z nim na temat wspólnego zamieszkania. T. B. mówił mu, że w domu jest przygotowany dla niego pokój. Babka ojczysta została ustanowiona rodziną zastępczą powoda i latem 2011 r. zamieszkał u niej, wraz z T. B.. W lipcu 2011 r. jeździli razem na wycieczki, a potem na 2 tygodnie wyjechał z powódką. W czasie tego wyjazdu wakacyjnego powód kontaktował się z ojcem telefonicznie. Ponieważ krótko przed planowanym powrotem z wakacji powódka została telefonicznie powiadomiona o nieobecności T. B. w pracy i w domu, wróciła z powodem do miejsca zamieszkania przed planowanym czasem. Oboje powodowie przypuszczali, że T. B. może być w szpitalu, gdyż chorował na cukrzycę. Za życia ojca powód planował wrócić do nauki w szkole zawodowej, rozmawiał z ojcem o planach na przyszłość, mowa była o wspólnym otwarciu małej restauracji. Po śmierci ojca powód był smutny, przygnębiony. Opuściła go też wtedy dziewczyna. W tym czasie powód podjął próbę samobójczą, chciał się zabić przez zażycie tabletek. W związku z próbą samobójczą nie był leczony farmakologicznie. Potem korzystał z pomocy psychologa w szkole i szpitalu. W dzieciństwie powód był leczony przez psychiatrę i neurologa z uwagi na epilepsję, z tym że po badaniu w czasie nauki w drugiej klasie szkoły gimnazjalnej stwierdzono, że „choroba jest w uśpieniu”. Jeszcze przed śmiercią ojca korzystał z pomocy psychologów i pedagogów zatrudnionych w ośrodkach, w których przebywał. Gdy uczęszczał do pierwszej klasy gimnazjum, kiedy mieszkał z babką macierzystą, też podjął próbę samobójczą, bo się z nią pokłócił. Stan psychiczny powoda, wywołany śmiercią T. B., był pogorszony przez nieco ponad rok. Potem powód pogodził się ze śmiercią ojca. Po wakacjach 2011 r. powód rozpoczął naukę w szkole zawodowej, po ukończeniu której uzyskał zawód kucharza. Od września 2014 r. uczy się zaocznie w liceum ogólnokształcącym, zamierzając podjąć studia. Przez czas nauki uzyskuje rentę rodzinną, która w całości wynosi nieco ponad 800 zł miesięcznie, z czego dla powoda przypada 407 zł miesięcznie. Pracował w zawodzie kucharza, ale zatrudniany był jedynie na okres próbny, poza tym pracował w handlu. Obecnie poszukuje pracy, nie korzysta z pomocy społecznej. Chciał pracować w zawodzie kucharza, ale nie widzi już takiej realnej możliwości, gdyż nie ma koniecznego doświadczenia zawodowego i zniechęcił się do tego zawodu, kiedy wielokrotnie odmówiono mu zatrudnienia. Po śmierci ojca dowiedział się o możliwości



preferencyjnego uzyskania mieszkania komunalnego, jako sierota, o które zaczął się starać z pomocą powódki i je uzyskał w pobliżu domu powódki, z którą mieszkał do listopada 2014 r. W (...) urodziło się dziecko powoda, który planuje małżeństwo z matką dziecka. Powód chodził z powódką na cmentarz, na grób T. B., teraz chodzi tam sam. Po powrocie z cmentarza, kiedy powódka była smutna, mówił jej, żeby nie płakała, że będzie dobrze. Utrzymuje kontakt z babką ojczystą, odwiedza ją 2 razy w tygodniu. Utracił kontakt z babką macierzystą.

Istotnym argumentem apelacji pozwanego jest to, że „Nad grobem ojca powód potrafi zapytać się płaczącej babci «babciu czego ryczysz»”. W ocenie pozwanego jest to wyraz stosunku powoda do T. B. i jego śmierci”. Zacytowane zdanie odwołuje się do ustaleń Sądu pierwszej instancji, który w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odnotował, że powódka, stojąc przy „grobie syna rozważa «co on tam robi w grobie» i czemu tak się stało, wnuk do niej mówi «babciu czemu ryczysz»”. Ponieważ na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 września 2015 r. zastępca pełnomocnika pozwanego podjął próbę budowania pytania na tym ustaleniu Sądu pierwszej instancji odnośny, fragment zeznań powódki został odtworzony z nośnika informatycznego zawierającego zapis obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy przed Sądem Okręgowym w dniu 11 września 2014 r. (znaczniki czasu: 00:39:37-00:41:36). Brak w zeznaniu powódki zacytowanej wypowiedzi i nie potrafił jej też wskazać zastępca pełnomocnika pozwanego (k. 320). Powódka zeznała wtedy inaczej. Mianowicie mówiąc o stanie swojej psychiki, powiedziała: „D. już kiedyś mi powiedział «babcia, już przestań płakać», bo ja w domu to, przy ludziach może jeszcze nie, tak gdzieś na ulicy, ale w domu to nieraz usiądę i z „nienacka ryczę jak wół, no bo mnie to nachodzi; ja mam ciągle wrażenie, że mój syn wejdzie uśmiechnięty, coś powie mi miłego albo powie, że zarobił pieniądze, że mamy na węgiel na coś, a w tej chwili nie ma tego, tego po prostu mi brakuje”. Wypowiedź powódki ma inne znaczenie od zrelacjonowanej przez Sąd Okręgowy treści zeznania powódki w tej mierze. W żadnym wypadku nie wyraża stosunku powoda do śmierci T. B.. Zatem Sąd Apelacyjny, poza ostatnio omówionym ustaleniem Sądu Okręgowego, podziela ustalenia faktyczne poczynione przez ten Sąd i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne. W tym bowiem zakresie znajdują ostatecznie oparcie w treści zebranych dowodów, które Sąd Okręgowy ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc, uzupełnionych przez Sąd odwoławczy o okoliczności wynikające z zeznań powoda. Jak wynika z wcześniejszych uwag, strony w istocie kwestionowały konsekwencje prawne poczynionych ustaleń.

Była już mowa o zwrocie kosztów pogrzebu.

Jeśli zaś idzie o zadośćuczynienie z art. 446 § 4 kc i odszkodowanie uregulowane w art. 446 § 3 kc, trafnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że w obecnym stanie prawnym należy precyzyjnie odróżniać obie instytucje, odmienne przecież w swej istocie i odrębnie uregulowane, jak też na to, że uzasadniające przyznanie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc jest tylko tego rodzaju pogorszenie sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, które jest znaczne. Sąd Apelacyjny podziela poglądy judykatury, że zachodzi między omawianym zadośćuczynieniem i odszkodowaniem różnica polegająca na tym, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 kc ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej i nie jest zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, jak to zachodzi w odniesieniu do odszkodowania z art. 446 § 3 kc. Rozmiar zadośćuczynienia nie jest wyznaczany przez stan majątkowy obowiązanej i poszkodowanej; bardziej wpływ na rozmiar sumy pieniężnej z tego tytułu mają przeciętne stosunki ekonomiczne i majątkowe w społeczeństwie. Wprawdzie w art. 446 § 3 kc regulowane są niewymierne konsekwencje śmierci osoby bliskiej, ale zawsze chodzi o takie, które mają charakter majątkowy, choćby były przyczyną takich stanów, jak – przykładowo – osłabienie aktywności życiowej wskutek śmierci osoby bliskiej, trudności życiowe w następstwie braku opieki, przyspieszenie choroby. Inaczej mówiąc, w art. 446 § 3 kc mowa jest o tego rodzaju szkodzi, która nie podlega naprawieniu na innych podstawach prawnych, w tym na podstawie art. 446 § 4 kc, regulującym zadośćuczynienie, jak też w oparciu o art. 446 § 2 kc, w którym idzie o szkody, jakich naprawienie następuje rentą uregulowaną w tym przepisie. Pogorszenie sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 kc polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej w przedstawionym ujęciu, ale obejmuje także przyszłe niewymierne szkody majątkowe, polegające na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości, zazwyczaj nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena, czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji

życiowej członków rodziny zmarłego odnosi się tak do stanu z dnia śmierci bezpośrednio poszkodowanego, jak i musi uwzględniać porównanie hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego, do sytuacji, w której znajdują się w związku ze śmiercią poszkodowanego. Orzekając o żądaniu zasądzenia odszkodowania, Sąd Okręgowy miał na względzie dobrowolne finansowanie utrzymania powódki przez T. B. oraz możliwości zarobkowe powódki.

W judykaturze ukształtował się pogląd, który Sąd Apelacyjny podziela, że określenie odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia można skutecznie podważyć tylko w razie rażącego zawyżenia bądź rażącego zaniżenia zadośćuczynienia. To w sprawie nie zachodzi. Przeżywanie śmierci T. B. przez powódów jest typowe dla tego rodzaju straty. Ustalenia w tym przedmiocie nie wymagały wiadomości specjalnych.

Powód wykazał, że mimo wieloletniego pobytu w placówkach opiekuńczych i niemieszkania z ojcem, została zachowana między nimi więź, typowa dla relacji między ojcem i synem. T. B. utrzymywał tę więź, pozostając w kontakcie z powodem. Obaj mieli wspólne plany na przyszłość. Poprzez zamieszkanie powoda z babką ojczystą, z którą mieszkał też T. B., powstała szansa na pogłębienie tych więzi między ojcem i synem, jakie istniały. Relacje między nimi zostały przerwane przez niespodziewaną śmierć T. B., która zrodziła u powoda cierpienie psychiczne wywołane śmiercią osoby najbliższej. Wprawdzie powód już po śmierci ojca podjął próbę samobójczą, ale przedstawione przez niego okoliczności tego zdarzenia nie pozwalają go łączyć bezpośrednio ze śmiercią T. B.. Powód mówił bowiem również o porzuceniu go przez dziewczynę, z którą czuł się związany emocjonalnie. Poza tym już w przeszłości, jeszcze za życia ojca, podejmował próbę samobójczą, której przyczyną była kłótnia z babką macierzystą. Podobnie jeszcze za życia T. B. korzystał też z pomocy psychologicznej i pedagogicznej. Smutek, obniżony nastrój, wiążący się z utartą ojca trwał nieco ponad rok. Odpowiada to typowemu przeżywaniu żałoby po śmierci osoby bliskiej. Powód podjął naukę, kontynuuje ją, ma plany na przyszłość, poszukuje zatrudnienia, świadczy pracę, gdy zatrudnienie uzyska, podjął skuteczne starania o mieszkanie, jest w związku z kobietą, z którą ma dziecko, organizuje swoje życie. W tych okolicznościach trafnie Sąd Okręgowy określił sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia dla powoda, która ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej. Nie sposób bowiem oderwać zadośćuczynienia za krzywdy od stopnia winy sprawcy czynu niedozwolonego, w następstwie którego śmierć poniósł T. B.. Chodzi tu o okoliczności śmierci T. B., której sprawcą był pozwany, względu na które pozwany został skazany za zabójstwo w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, opisanymi wcześniej, sprowokowanymi przez T. B.. Prawdłowo te okoliczności miał na uwadze Sąd Okręgowy, niezależnie od tego, czy przyczyną podjęcia kontaktów intymnych przez pozwanego z T. B. była chęć uzyskania pieniędzy przez pozwanego. T. B. szantażował go ujawnieniem faktów dotyczących jego życia intymnego i grożąc tym, domagał się kontynuowania kontaktów seksualnych. Stopień winy sprawcy jest jednym z kryteriów krzywdy, którą wskutek śmierci osoby bezpośrednio pokrzywdzonej ponoszą osoby pośrednio pokrzywdzone śmiercią tej osoby.

Ta sama okoliczność ma znaczenie również przy ustalaniu zadośćuczynienia dla powódki, z którą T. B. mieszkał, z którym łączyła ją więź właściwa dla relacji między matką i synem. Śmierć T. B. jest źródłem cierpienia powódki, która z pewnością wywołała osłabienie aktywności życiowej powódki przez jakiś czas, ale obecnie sama powódka mówi o pracy na targu, o staraniach o zatrudnienie, staraniach o mieszkanie dla powoda, ukrywaniu przed ludźmi swojego cierpienia wywołanego śmiercią syna. Nie można w tych okolicznościach twierdzić, by i zadośćuczynienie zasądzone na jej rzecz było rażąco wygórowane bądź rażąco zaniżone. Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że zasądzona z tego tytułu suma pieniężna ma ten wymiar ekonomiczny i że odpowiada celowi, jakim jest złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej oraz pomoc członkom w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej, jak też że określenie zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią osoby bliskiej nie jest zależne od pogorszenia sytuacji życiowej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego.

Odnośnie do odszkodowania dochodzonego w niniejszej sprawie trzeba przypomnieć, że podlegają nim naprawieniu tego rodzaju szkody, jakich na innych podstawach prawnych naprawić nie można, ale mające w ostateczności wymiar majątkowy. Powódka zeznała, że pomoc udzielana jej w domu i ogrodzie przez T. B. polegała na pracach porządkowych, paleniu w piecu w celu ogrzania domu. Powódka mogła też zasadnie oczekiwać od T. B. tego rodzaju

pomocy, jakiej dotąd jej udzielał, w tym w razie choroby. Wskutek śmierci T. B. utraciła tę pomoc w przyszłości. Zastąpić ją może, ale wywoływać to może konieczność finansowania wykonywania tych czynności przez inną osobę, co nie zachodziłoby, gdyby T. B. żył, skoro w materiale sprawy brak podstaw do ustalenia, że syn powódki zaprzestałby pomocy, której jej udzielał. Właśnie w konieczności sfinansowania tych czynności przejawia się majątkowy aspekt śmierci T. B., która wywołała u powódki szkodę polegającą na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej. Jedynie częściowo pomoc za T. B. może świadczyć powód, który zamieszkał już oddzielnie i zamierza założyć rodzinę. W ocenie Sądu Apelacyjnego naprawienie tej szkody powódki polegać powinno na zapłacie przez pozwanego sumy pieniężnej tytułem stosownego odszkodowania, wyrażającego się kwotą 30.000 zł. Doświadczenie życiowe wskazuje, że wykazana szkoda wyrażać się będzie koniecznością zastąpienia pomocy T. B. i powoda takim właśnie kosztem w dającej się przewidzieć perspektywie czasowej. Z zapłatą tej sumy pieniężnej tytułem odszkodowania pozwany pozostaje w opóźnieniu od wezwania go do zapłaty, co nastąpiło, gdy doręczono mu odpis pozwu (k. 27). Orzeczenie o odsetkach za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej ma za podstawę art. 481 § 1 i 2 kc.

Reasumując dotychczasowe wywody, apelacje powoda (w zakresie pozostałym do rozstrzygnięcia po częściowym jej odrzuceniu) i pozwanego – jako bezzasadne – podlegały oddaleniu (art. 385 kpc), natomiast apelacja powódki (w zakresie pozostałym do rozstrzygnięcia po częściowym jej odrzuceniu) częściowo podlegała uwzględnieniu, zaś zaskarżony wyrok stosownej zmianie (na podstawie art. 386 § 1 kpc), natomiast w pozostałej części również apelacja powódki – jako bezzasadna – podlegała oddaleniu (art. 385 kpc).

Z przyczyn naprowadzonych już przez Sąd Okręgowy odstąpiono od obciążenia powódki częścią nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym (art. 113 ust. 4 uksc).

O kosztach pomocy prawnej udzielonej stronom w postępowaniu apelacyjnym w obu sprawach rozpoznawanych łącznie orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity w Dz. U. z 2015 r. poz. 615) i § 2 ust. 3 oraz § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.), mając na względzie wynik obu spraw w drugiej instancji, wartość zaskarżenia w każdej z nich i nakład pracy pełnomocników z urzędu (art. 109 § 2 kpc).

Sąd Okręgowy w sentencji zawarł rozstrzygnięcie o żądaniach powodów w taki sposób, że orzekał odrębnie o powództwie każdego z nich, ale nie oddał w wyroku tego, że rozstrzygnięto nim dwie sprawy. Niedokładność ta podlegała sprostowaniu (art. 350 § 1 i 3 kpc).

SSA Aleksandra Janas	SSA Grzegorz Stojek	SSA Janusz Kiercz
----------------------	---------------------	-------------------